DZIENNIK BAŁTYCKI

NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA

CZYTELNIK ROK IV. Nr 322 Poniedziałek, 22 listopada 1948 r. WYDANIE A CENA 5 zł

KOMUNIKAT meteorologiczny Obserwatorium Morskiego P. I. H. M. w Gdyni

Przewidywany przebieg pogody dla południowego Bałtyku i wybrzeża polskiego (część wschodnia i zachodnia):

Dnia 22. 11. 1948 r. — Zachmurzenie zmienne, przeważnie duże; miejscami przelotny deszcz. Temperatura maksymalna ok. 7 st. Widzialność dobra, umiarkowane, porywiste wiatry z kierunków północno-zachodnich. Stan morza 4, zatoki 3.

Starania o wciągnięcie państwa Izrael w orbitę polityki amerykańskiej

»Przemówienie wyborcze« Jessupa

PARYŻ (PAP) Wydarzeniem dnia sobotniego było zajęcie przez delegację amerykańską w ONZ stanowiska w kwestii Palestyny. Na odbytej po południu konferencji prasowej delegat amerykański Jessup oświadczył, że Stany Zjednoczone poprą żądanie państwa Izrael o dopuszczenie do ONZ wobec pozytywnego stanowiska, zajętego przez to państwo w stosunku do rezolucji o zawieszeniu broni i uregulowaniu kwestii Negevu w Radzie Bezpieczeństwa.

Na popołudniowym posiedzeniu komisji politycznej Jessup oświadczył, że Stany Zjednoczone uznają żądanie przez państwo Izrael granic, przewidzianych przez rezolucję ONZ z 29 listopada 1947 roku i że uważają, iż wszelka zmiana tych granic jest możliwa tylko za zgodą Izraela, — że zatem zgoda państwa Izrael byłaby konieczna dla wszelkiego umniejszenia jego terytorium, ale z drugiej strony, jeśli państwo żydowskie pragnie powiększenia swego terytorium, powinno ono w zamian zaofiarować co innego.

Różnica stanowisk angielskiego i amerykańskiego polega na tym, że Stany Zjednoczone powracają do pierwotnej uchwały o podziale, która pozostawia Negev państwu Izrael i odstępują od planu Bernadotte'a podziału Negevu, który popiera Wielka Brytania w przedłożonym ostatnio projekcie rezolucji.

Zdaniem kół bliskich delegacji amerykańskiej, różnica zdań jest jednak tylko czasowa. Ustęp oświadczenia Jessupa, dotyczący ewentualnej wymiany terytoriów zawiera w rzeczywistości propozycje ustąpienia części Negevu, aż po 31 równoleżnik, w zamian za Galileę, z której armia żydowska wyparła ostatnio wojska Libanu. Na tej podstawie dojdzie zapewne do uzgodnienia stanowiska między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią, której zależy na pasie Negevu, graniczącym z Kanałem Sueskim, ze względów strategicznych.

Obserwatorzy w ONZ nazywali wystąpienie Jessupa „przemówieniem wyborczym". W istocie 14 grudnia odbędą się w państwie Izrael wybory powszechne i Stany Zjednoczone pragnęłyby przy pomocy „nowego kursu" usposobić przychylnie rzesze wyborców dla tych kandydatów, którzy wystąpią za wciągnięciem państwa Izrael w orbitę polityki amerykańskiej.

Radziecki Czerwony Krzyż

obchodzi trzydziestolecie istnienia

MOSKWA (PAP) Powołane do życia dekretem Lenina z sierpnia 1918 r. Radzieckie Tow. Czerwonego Krzyża obchodziło w sobotę trzydziestą rocznicę istnienia. Organizacja ta liczy obecnie w swych szeregach przeszło 15 milionów członków.

Podczas ostatniej wojny ponad 200 tysięcy członków Czerwonego Krzyża wzięło bezpośredni udział w akcji organizacji ruchomych szpitali wojskowych, a przeszło 25 tys. ochotników pracowało w pociągach sanitarnych. Członkowie organizacji byli inicjatorami masowej akcji ofiarowania krwi na rzecz rannych.

O rozmiarach i zasięgu pomocy, udzielonej przez Czerwony Krzyż w czasie wojny osieroconym dzieciom i inwalidom, świadczą następujące dane: stałą opiekę nad setkami tysięcy rodzin poległych żołnierzy roztaczają 23 tysiące organizacji terenowych, poza tym komitety Czerwonego Krzyża zebrały i przekazały na rzecz sierot przeszło milion kompletów ubrań i obuwia oraz 24 i pół miliona rubli.

Minister Gruber zatrzymany

przez patrol amerykański

WIEDEŃ (PAP). Austriacka agencja prasowa komunikuje, że min. spr. zagr. Gruber został zatrzymany w pobliżu Salzburga w amerykańskiej strefie Austrii przez patrol amerykański i wezwany do wylegitymowania się. Na uwagę ministra, że władze amerykańskie nie są upoważnione do kontrolowania obywateli austriackich, sierżant dowodzący patrolem oświadczył, że dla niego miarodajne są jedynie instrukcje amerykańskiego komendanta policji w Salzburgu. Min. Gruber czekał na pozwolenie ruszenia w drogę przeszło kwadrans.

Oświadczył on po przybyciu do Wiednia, że zamierza złożyć protest na ręce wysokiego komisarza St. Zjednoczonych w Austrii.

Przyjęcie

u ministra RP w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). Minister pełnomocny w Wiedniu Stefan Kurowski wydał na cześć delegacji polskiej na kongres austriackiego związku b. więźniów obozów koncentracyjnych przyjęcie. W przyjęciu udział wzięli członkowie austriackiego związku b. więźniów obozów koncentracyjnych, członkowie delegacji zagranicznych, przybyłych na kongres oraz przedstawiciele misji politycznej R. P. w Wiedniu.

Burze śnieżne

w Ameryce

NOWY JORK (PAP). Gwałtowne burze śnieżne przeszły w nocy z piątku na sobotę nad stanem Kansas, odcinając kilka miast od świata zewnętrznego. Wiele pociągów i setki samochodów utknęło w drodze, nie mogąc przebyć olbrzymich zwałów śnieżnych. Transkontynentalny pociąg pasażerski przybył do Kansas City z blisko 20-godzinnym opóźnieniem. Szkody, wyrządzone przez burze, są znaczne. Na przedmieściach Atlanty wichura oderwała dom od fundamentów i przeniosła go o 50 mtr. dalej.

Ewakuacja władz Kuomintangu z Nankinu

PARYŻ (PAP). Agencja „France Presse" donosi, że sztab marynarki wojennej Kuomintangu rozpoczął ewakuację swych biur z Nankinu na wyspę Formozę. Prasa nankińska stwierdza, że baza marynarki wojennej Czang-Kai-Szeka w Tsing-Tao będzie również przeniesiona na Formozę.

Radio Wolnej Grecji o nowym rządzie ateńskim

PARYŻ (PAP). Radio Wolnej Grecji, komentując utworzenie nowego rządu ateńskiego stwierdza, że po kilkumiesięcznym ukrytym kryzysie i ośmiodniowych targach, sytuacja przedstawia się tak samo, jak przed kryzysem gabinetowym. **Rozgłośnia podkreśla, że wszystkie dzienniki ateńskie za wyjątkiem prasy Tsaldarisa gwałtownie atakują nowy rząd ateński.**

Strajk górników francuskich

wywołał potężną falę międzynarodowej solidarności robotniczej

PARYŻ (PAP). Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych, w odpowiedzi na liczne listy i depesze z całego świata, skierowane do Federacji w sprawie strajku górników francuskich, wydał komunikat, w którym stwierdza, że strajk górników francuskich wywołał potężną falę międzynarodowej solidarności robotniczej. Wiele listów i depesz informuje Światową Federację Związków Zawodowych o pomocy finansowej, jaką związki zawodowe różnych krajów postanowiły udzielić walczącym górnikom Francji.

Biorąc pod uwagę — pisze sekretariat Św. Federacji Związków Zawodowych — że strajk górników trwa od 46 dni, wywołując poważny niedostatek wśród rodzin górników, ŚFZZ postanowiła zwrócić się z apelem do wszystkich central związkowych, zrzeszonych w Federacji, w celu udzielenia dalszej pomocy górnikom francuskim i zadokumentowania w ten sposób międzynarodowej solidarności robotniczej.

PARYŻ (PAP) Komunikat krajowej Federacji Związków Zawodowych Górników dementuje kłamliwe informacje radia i prasy o rzekomym masowym powrocie górników do pracy. Komunikat stwierdza, że przytłaczająca większość górników kontynuuje strajk. Dowodem tego jest utrzymywanie w zagłębiach węglowych w dalszym ciągu olbrzymich sił policji, decyzje rządu zabraniające wypłacania świadczeń rodzinnych, odbieranie cudzoziemcom kart tożsamości oraz groźba zwolnienia z pracy strajkujących.

Podkreślając, że postępowanie rządu jest tylko dowodem jego słabości, biuro wyraża podziękowanie tym posłom Zgromadzenia Narodowego, którzy odważnie występują w obronie żądań robotników. W sprawie akcji solidarnościowej komunikat zaznacza, że jest ona dużą pomocą w walce górników.

PARYŻ (PAP) W okręgu Bruay zanotowano o 250 zjazdów do kopalń mniej, aniżeli w dniu poprzednim. W Lenz cyfra ta wynosiła 350. W Monteau-les-Mines do 1400 górników, którzy w poniedziałek ponownie przerwali pracę, przyłączyło się kilkudziesięciu górników. W Aubin-Crasac dalszych 100 górników przystąpiło ponownie do strajku.

W Zagłębiu Loary został rozlepiony afisz, podpisany przez prefekta, wzywający górników do przerwania strajku. Prefekt zaznacza, że praca zostanie podjęta, jeśli zgłosi się 50 proc. górników.

Akcja represyjna trwa nadal. W okręgu Auchel policja nawiedza górników cudzoziemskich, nakazując im powrót do pracy pod groźbą odebrania kart tożsamości. Metody te stosuje się mimo, że są one bezprawne, gdyż robotnikom cudzoziemskim przysługuje prawo strajku na równi z Francuzami.

Z powodu trwającego strajku, zapasy węgla, zwłaszcza na kolei, szybko topnieją. Składy rozdzielcze w Acheres w okręgu paryskim, które w chwili wybuchu strajku miały około 23 tys. ton, obecnie mają jedynie na składzie 9 tysięcy ton.

W 47 dniu strajku suma, która wpłynęła do funduszu strajkowego, przekroczyła 204 miliony franków.

W Marsylii rada związków zawodowych robotników portowych postanowiła na odbytym zebraniu przystąpić w poniedziałek do strajku. Strajk personelu marynarki handlowej w Marsylii trwa nadal. Oficerowie marynarki handlowej postanowili przekazać jednodniowy zarobek na rzecz funduszu strajkowego marynarzy.

W Nantes strajkujące załogi okrętów, znajdujących się w porcie, postanowiły opóźnić odjazd wszystkich okrętów o 24 godziny.

Robotnicy portowi z Bordeaux uchwalili kontynuować strajk aż do zwycięstwa.

Podróż szefa sztabu armii włoskiej do USA

NOWY JORK (PAP). Departament Stanu Stanów Zjednoczonych wydał komunikat, stwierdzający, że szef sztabu generalnego armii włoskiej przybędzie do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie amerykańskiego szefa sztabu. Włoski szef sztabu zabawi w Ameryce około 2 tygodni.

Wyrok w procesie aktorów filmu „Heimkehr"

WARSZAWA (PAP). W trzecim dniu toczącego się w Warszawie procesu grupy aktorów, oskarżonych o udział w nakręconym przez propagandę niemiecką antypolskim filmie „Heimkehr" — sąd po wysłuchaniu opinii biegłego Dobiesława Damieckiego oraz przemówień oskarżyciela publicznego i obrony, wydał wyrok skazujący: osk. Bogusława Samborskiego na karę dożywotniego więzienia i utratę praw obywatelskich na zawsze.

Osk. Wandę Szczepańską na karę 12 lat więzienia i utratę praw obywatelskich przez lat 12.

Osk. Michała Plucińskiego na karę 5 lat więzienia i utratę praw obywatelskich przez 3 lata.

Osk. Juliusza Łuszczewskiego i Stefana Golczewskiego na kary 3 lat więzienia i utratę praw na przeciąg lat 3.

Ponadto w stosunku do oskarżonych sąd orzekł przepadek mienia na rzecz skarbu państwa.

Wszystkim oskarżonym sąd zaliczył okres tymczasowego aresztu.

Na wszystkich morzach świata powiewa flaga Polski Ludowej

Referat wiceministra Petrusewicza na konferencji miejskiej PPR w Gdyni

Wybrzeże, jak zresztą cały kraj, żyje pod znakiem przygotowań do Kongresu Zjednoczeniowego. Dnia 20 bm. w pięknie udekorowanej sali Domu Kolejarza zebrali się wybrani przedstawiciele wszystkich ogniw organizacyjnych PPR w Gdyni by podsumować dotychczasowe osiągnięcia partii na terenie miasta, nakreślić zadania w obliczu zjednoczenia polskiej klasy robotniczej i wybrać delegatów na Kongres Zjednoczeniowy. Na konferencji obecnych było 124 delegatów.

Prócz delegatów przybyli przedstawiciele KC PPR: wiceminister Żeglugi Petrusewicz i ob. Kratko, II sekretarz KW PPR ob. Brodziński oraz kierownik Wydziału Ekonomicznego i III sekretarz KW PPR ob. Bukowski oraz sekr. Grodzkiego Komitetu PPS ob. Olbrycht.

Stary działacz robotniczy

Po zagajeniu konferencji przez sekretarza KM PPR ob. Sumigę, powołano prezydium. Przewodniczył zebraniu robotnik portowy ob. Albekier. Referat polityczny o zjednoczeniu polskiej klasy robotniczej wygłosił wiceminister Petrusewicz. **Wiceminister Petrusewicz jest dobrze znany masom pracującym Gdyni jako stary gdynianin i marynarz.** Po ukończeniu Szkoły Morskiej w Tczewie w roku 1925, przez 6 lat pływał na statkach polskich i zagranicznych w charakterze starszego marynarza (m. in. na s-s „Krakowie", „Niemnie" i „Poznaniu"). Dopiero w roku 1931 opuścił Gdynię, przenosząc się na Uniwersytet Wileński, gdzie otrzymał w roku 1937 doktorat. W ruchu robotniczym jest wiceminister Petrusewicz już od 1931 roku. W okresie okupacji walczył w oddziałach partyzanckich.

Rosną siły pokoju

Wejście zasłużonego działacza robotniczego na mównicę przywitali zebrani oklaskami. Wiceminister Petrusewicz w referacie swoim podkreślił m. in. fakt, że zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego dokonuje się w chwili narastania fali rewolucyjnego ruchu, pracujących na całym świecie. Mimo szantażu i gróźb podżegaczy wojennych rosną i potężnieją siły pokoju. Wzmaga się walka narodów kolonialnych o wyzwolenie narodowe. Masy pracujące na zachodzie coraz odważniej walczą z panowaniem kapitału. Kraje demokracji ludowej ze

(Ciąg dalszy na 2 stronie)

Uznanie dla Polski

NOWY JORK (PAP). Komisja rzeczoznawców do spraw walki z chorobami wenerycznymi, działająca w ramach Światowej Organizacji Zdrowia, wyraziła uznanie dla rządu polskiego za masową i skuteczną akcję zwalczania chorób wenerycznych.

Pociąg osobowy wykoleił się w Orłowie

W niedzielę o godz. 6.35 pociąg osobowy, zdążający z Pruszcza Gdańskiego do Leby, wykoleił się tuż po wyjeździe ze stacji Gdynia — Orłowo.

Przyczyna wykolejenia była dość niezwykła. Po tym samym torze kilkanaście minut przedtem przejeżdżał pociąg towarowy; u jednego z wagonów urwał się zderzak, który pozostał między szynami. Parowóz pociągu osobowego zaczepił o zderzak i podrzucił go na szynę tak, że koła tendra wjechały na zderzak, co spowodowało natychmiastowe wykolejenie tak tendra, jak i następnych kilku wagonów. Zatarasowane zostały oba tory i nastąpiła czterogodzinna całkowita przerwa w ruchu pociągów na linii Gdańsk — Gdynia. Na miejsce wypadku przybyły ekipy ratunkowe i techniczne ze stacji Gdańsk i Gdynia.

Żadnych ofiar, a nawet rannych nie było, co zawdzięczać można tylko tej szczęśliwej okoliczności, że pociąg osobowy wyruszał dopiero ze stacji i nie miał jeszcze szybkiego biegu. (wu)

Rzecz na pozór błaha

Kilka dni temu na przystanku przy Akademii Lekarskiej wsiadała do tramwaju pani X. Na następnym przystanku do tramwaju wsiadł kontroler MZKGG. Na skutek dużego tłoku pani X. nie zdążyła jeszcze wykupić biletu. Trzymała jednak w ręku pieniądze, przygotowane dla konduktora. Kontroler zażądał od pani X. zapłacenia kary za niewykupienie biletu. Pani X., uważając, że wina nie leży po jej stronie, odmówiła.

W rezultacie tramwaj stał 18 minut przed komendą MO przy ul. Dworcowej. Za nim stał drugi tramwaj, który nadjechał w międzyczasie. Pani X. została w niezbyt uprzejmy sposób zmuszona do udania się do komendy MO, aby tam odpowiadać za niewykupienie biletu. Pasażerowie dwóch tramwajów stracili dużo cennego czasu, a dwa tramwaje nie dotrzymały swego rozkładu jazdy.

Czy suma tych konsekwencji nie jest zbyt niewspółmierna w stosunku do przyczyny, która je spowodowała? Nie ma chyba wśród nas nikogo, kto nie jeździłby tramwajem, trolejbusem czy autobusem. I każdy z nas wie, jak łatwo może się zdarzyć, że tłok jest tak wielki, a konduktor tak zajęty, że bilet można wykupić dopiero po pewnym czasie.

Kontrolerzy linii komunikacyjnych jeżdżą bez biletów. I to jest prawdopodobnie przyczyną, dla której zapominają czasem o tym, że pasażer bez biletu, to nie zawsze pasażer „na gapę". Przyznajemy, że różnica jest trudna do stwierdzenia i że mimo najlepszych chęci kontroler może się omylić. Omyłka ta jest jednak wybaczalna z zastrzeżeniem, że kontroler potraktuje „wątpliwego" pasażera uprzejmie, nie wychodząc z góry z założenia, że ma do czynienia z człowiekiem nieuczciwym.

Znacznie mniej wybaczalny natomiast jest fakt obciążenia zbiorową odpowiedzialnością wszystkich pozostałych pasażerów, którzy przez długi postój tramwaju narażeni zostali niepotrzebnie na stratę czasu. Należało spisać protokół na miejscu lub też od razu wysłać razem z pasażerką, bez zbytecznego zatrzymania już nie jednego, a w tym wypadku dwóch tramwajów.

Słuszne jest, aby pasażerowie nauczyli się szanować przepisy, słuszne jest też, aby kontroler stosował się do obowiązujących go przepisów. Ale słuszne wydaje nam się również, aby przepisy te stosował wyłącznie do osoby, która w danym wypadku uważa za winną, nie rozciągając konsekwencji na całe otoczenie, które z incydentem nie ma nic wspólnego. W dzisiejszej dobie walki z marnotrawstwem czasu należy szanować nie tylko własny czas, ale przede wszystkim cudzy.

tom.

Niedziela entuzjazmu

Gdynia wita Kongres Zjednoczeniowy czynem

Samochód redakcyjny podskakuje jeszcze kilka razy na wyboistej drodze, wijącej się pomiędzy bliźniaczo do siebie podobnymi domkami Demptowa. Ulica Jaśminowa. To tu. Zatrzymujemy się i po chwili jesteśmy otoczeni chmarą dzieci.

Najmłodsza brygada

— A u nas robi się wodociąg! — woła triumfalnie 10-letni, rozczochrany malec, podskakując radośnie na widok samochodu.

Wyjaśnienie chłopca jest zresztą zbyteczne. Rozkopany, świecący żółtym piaskiem rów, poukładane równo rury i wmontowane hydranty wskazują wyraźnie na rodzaj pracy, jaką się tu wykonuje.

Zbliżamy się do robotników. Pracują szybko. Jedni mocnymi, szerokimi ruchami łopat zgarniają świeżo wykopany piasek, inni sprawdzają hydranty. Jest to wyborowa grupa pracowników fizycznych i umysłowych Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. 100 ludzi. Same chłopy „na schwał". Postanowili w ciągu jednej niedzieli doprowadzić wodę do domów przy ul. Jaśminowej. 21 rodzin robotniczych będzie korzystało z ich pracy. Toteż pracownicy wodociągów śpieszą się, żeby ludzie z Jaśminowej nie mieli zawodu. Pracują dopiero 2 godziny — od 8 rano — a już prawie połowa roboty jest wykonana.

— O 12 przyjdzie grupa „słabych" — wyjaśniają — 50 kobiet i inwalidów. Ale po nas niewiele zostanie im do zrobienia.

Ob. Karol Leśniak, sekretarz koła PPR przy Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji ma grubo obandażowaną rękę. Przez opatrunek przesiąkła krew i jodyna.

— Co wam się stało?

— Ano, wypadek przy robocie — śmieje się ob. Leśniak — nic strasznego!

I zabiera się do przerwanego na chwilę kopania. Obok niego macha energicznie łopatą dyr. Koskowski.

— Mamy tu do pomocy „najmłodszą brygadę" — mówi, wskazując na spora grupę dzieci z łopatami w rękach. — Wyobraźcie sobie, że te brzdące zasypały nam około 30 metrów rowu!

Ponieważ cały rów ma 200 m. długości, dzieci rzeczywiście poważnie dołożyły się do budowy wodociągu. Same dopraszały się o łopaty. Przecież ten wodociąg, to dla nich i ich rodziców.

Monter Maksymilian Daga majstruje coś przy hydrancie.

— Na godzinę pierwszą będziemy gotowi! — oświadcza z przekonaniem.

A więc do poobiedniego zmywania naczyń gospodynie z Jaśminowej nabiorą wody z nowych hydrantów. Płytkie, zanieczyszczone studnie zapadną się w ciemną przeszłość.

Zalane zegary

Jesteśmy koło baraków przy ul. Kalksztajnów. Pracuje tu 50-osobowa grupa ludzi z Centrali Rybnej.

— Od 9 rano robimy tu rów odwadniający — wyjaśniają — bo coś się popsuło i woda zalewała zegary.

— A będziecie dziś gotowi z robotą?

— No pewnie! Tylko jak będziecie o nas pisać, to nie zapomnijcie dodać, że my są od tych dorszy! — wołają wesoło i ze zdwojoną energią zabierają się do kopania.

5000 godzin Grabówka

Wielka tablica ogłasza, że właśnie tu buduje się Szkołę-Pomnik na Grabówku. Po terenie budowy uwija się przeszło setka ludzi. Są to pracownicy Rzeźni Miejskiej i PUR-u. Widać sporo kobiet.

W głębokim wykopie piwnicznym, obmurowanym już fundamentami, wykonuje się roboty ziemne. Nogi grzęzną głęboko w wilgotnej glinie. Na dłoniach występują pęcherze od twardego drzewca łopaty. To nic. Wśród żartów i wesołych docinków Rzeźnia z PUR starają się prześcignąć w sprawności.

Sekretarz Dzielnicowego Komitetu PPR ob. Józef Rosiak, nie jest ani z PUR-u, ani z Rzeźni. Jest po prostu z Grabówka. I też pracuje przy Szkole-Pomniku.

— Grabówek zadeklarował 5000 roboczogodzin do 8 grudnia — mówi ze słuszną dumą — odpracujemy to dziś i w następne 2 niedziele.

Ob. Edward Cieślik kieruje sekcją robót ziemnych na Grabówku. Jest on w dzielnicowym komitecie uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego, na którego czele stoi dyr. PUR-u ob. Dobrucki.

Kierownik budowy Szkoły-Pomnika inż. Fiedorow wyjaśnia nam, na czym polega dzisiejsza robota.

— Do tego nie trzeba fachowców. Ludzie, których dziś tu mamy, oczyszczą teren budowy, wyrównają drogę dojazdową, pogłębią wykop piwniczny. 20 pracowników PUR-u odesłaliśmy na Oksywie dla wyładowania cegły, która właśnie nadeszła.

Niedzielna praca przy Szkole-Pomniku nie jest wprawdzie wykończonym dziełem, jak wodociąg przy Jaśminowej. Ale pracownicy Rzeźni i PUR-u zrobią bezpłatnie to, za co miasto musiałoby zapłacić robotnikom najemnym. Toteż praca ich, choć mniej efektowna, jest również pożyteczna.

Był rów

Na Wzgórzu Focha, nieopodal ul. Wojewódzkiej, był olbrzymi rów przeciwczołgowy. Piszemy „był", bo go już pewnie nie ma. W niedzielę 520 pracowników umysłowych i fizycznych Centrali Rybnej „pastwiło się" nad nim tak zawzięcie, że około godz. 11 rów zmniejszył się przynajmniej o połowę.

W chwili naszej wizyty rów wygląda jak gigantyczne kretowisko, świeżo przekopane przez kreta - olbrzyma. Teren jest otwarty, więc wicher hula tu sobie w najlepsze. Jest zimno, ale za to bardzo wesoło. Zresztą robota rozgrzewa, o czym najlepiej świadczą poodrzucane na trawę kurtki.

— Witamy prasę! — wołają dzielni „kopacze". — A sfotografujcie naszą dyrekcję! Machają tam łopatami, aż miło.

Rzeczywiście, po chwili natykamy się na dyrektorów Burkharda, Linkego i Brzozowskiego, pracujących pospołu z urzędniczką Marią Matysową.

— I rada zakładowa stawiła się w komplecie — mówią. — W ogóle dziś przyszło do pracy 85 proc. naszych pracowników. Reszta — rachuba i wydział finansowy — musiała zostać w biurze, żeby wykończyć bilans i obliczyć wyrównanie poborów dla personelu.

*

Opisane fragmenty są zaledwie częścią obrazu, który powinien nosić tytuł „niedziela entuzjazmu". Zamiast sumy niedzielnych spacerów po Świętojańskiej i nudnych, mieszczańskich wizyt — niedziela 21 listopada przyniosła sumę twardych odcisków na dłoniach, wesołego śmiechu wśród towarzyszy pracy i zadowolenia z dokonanego dzieła.

Niedziela ta zostawiła konkretne ślady w postaci zasypanych rowów, wyładowanych wagonów cegły, założonych wodociągów i uprzątniętych placów na Grabówku i w Kolibkach, na Oksywiu i w Demptowie. Taką niedzielę warto przeżyć. (t)

Nowa świetlica pracowników leśnych i przemysłu drzewnego, Koło Stegna

W dniu 13 listopada 1948 r. w Stegnie odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego Koło Stegna.

Dotychczas nie tylko m. Stegna, lecz i cała gmina była pozbawiona ośrodka kulturalno - oświatowego. Na szczególną uwagę zasługuje wysokie wyrobienie społeczne i polityczne robotników i administracji Nadleśnictwa Stegna, którzy celująco zdali egzamin z wytrwałości i poświęcenia sprawom związkowym.

Budynek, w którym obecnie uruchomiono świetlicę, rok temu stał zniszczony bez dachu, okien i drzwi. Obecnie dużą, na 600 ludzi salę doprowadzono do stanu używalności. Koszty remontu, nie licząc setek bezinteresownie odpracowanych dni przez członków Związku, oraz bezpłatnego transportu dokonanego przez administrację Nadleśnictwa, wyniosły około 300.000 zł. Z tej sumy 50 proc. dobrowolnie wpłacili robotnicy i pracownicy Nadleśnictwa.

Należy podkreślić, że do uruchomienia świetlicy szczególnie przyłożyli się następujący członkowie Związku Zawodowego — robotnicy Teofil Rutkowski, Alojzy Miętka, Piotr Nowak, Dejewski, Józef Dejewski, Jan Groda, Leon Świta pracownicy Nadleśnictwa Rutkowski i Borski, pracownicy biurowi Marchewka, Abramczuk i Guzy. Całą akcją kierowali przewodniczący Koła Zw. Zaw. ob. Lewoniewski i nadleśniczy tow. Gawęski.

W dniu otwarcia sala została bardzo estetycznie udekorowana. Otwarcia dokonał przewodniczący Koła ob. Lewoniewski. Wszystkie przemówienia organizatorów nacechowane były troską o dalszy rozwój tej placówki. Obecny na otwarciu przewodniczący Zarządu Okręgu Zw. Zaw. tow. Celle, pozdrowił robotników w imieniu władz związkowych, zanalizował znaczenie otwartej świetlicy oraz nakreślił zebranym robotnikom plan dalszej pracy, obiecując możliwą pomoc. Po części oficjalnej odbyła się zabawa.

Otwarcie nowego holu w Urzędzie Pocztowym Gdynia 1

W niedzielę o godz. 9 odbyło się otwarcie holu pocztowego w Obwodowym Urzędzie Pocztowym Gdynia 1 przy ul. 10-go Lutego Nr 10. Otwarcia nowego holu dokonał Dyrektor Okręgu Poczt. i Tel. ob. Tomasik, który powiedział m.in.:

Gmach, w którym odbywa się dzisiejsza skromna uroczystość możemy dziś uważać za odbudowany. W gmachu tym o kubaturze około 28.000 m. sześc. mieści się Obwodowy Urząd Pocztowy Gdynia 1 i Rejonowy Urząd Telefoniczno-Telegraficzny z odbudowaną centralą telefoniczną automatyczną o pojemności 5.000 numerów i centralą telefoniczną międzymiastową na 24 stanowiska. Z tego gmachu wychodzi co dzień 45 doręczycieli przesyłek listowych, roznosząc listy, czasopisma i pieniądze do mieszkań prywatnych, do biur i urzędów, do firm maklerskich i na statki stojące przy odremontowanych magazynach portu gdyńskiego, 6 dalekopisów Urzędu Telegraficznego przekazuje miesięcznie 10.000 telegramów. Skomplikowany mechanizm odbudowanej centrali telefonicznej pośredniczy w przeprowadzeniu rozmów telefonicznych miesięcznie w ilości 800.000 rozmów telefonicznych miejscowych i 25.000 rozmów międzymiastowych i międzynarodowych.

Obwodowy Urząd Pocztowy Gdynia 1 wysyła miesięcznie 200.000 przesyłek listowych, 4.000 paczek, 18.000 przekazów pocztowych i wpłat PKO na sumę 80 milionów zł i załatwia tysiące różnych innych usług wchodzących w zakres czynności poczty i telekomunikacji. Odtąd poczekalnia oddana do użytku publiczności będzie godnym tłem tej ilości prac, która codziennie wykonują rzesze pracowników pocztowo - telekomunikacyjnych tego urzędu.

Oddając do użytku publiczności i pracowników pocztowych odbudowane pomieszczenia chciałbym, ażeby były one symbolem odbudowy zniszczeń wojennych — odbudowy, dokonanej wysiłkiem ludzi pracy. Chciałbym, ażeby myśl odbudowy przyświecała nam wszystkim szczególnie dziś, w historycznym okresie połączenia się obu partyj robotniczych.

Udział w otwarciu holu wzięli poza tym przedstawiciele Dyrekcji w osobach wicedyrektora Winogradowa, naczelnika Wydziału Tomaszewskiego i kierownika Oddziału Budowlanego Dorosiewicza oraz naczelnicy miejscowych urzędów pocztowych, jak również przedstawiciel firmy Budowlanej inż. L. Mazalon.

Przed Kongresem Zjednoczeniowym

Radiowęzeł Gdyński zyska 150 nowych głośników

Pracownicy Radiowęzła Gdyńskiego zobowiązali się zainstalować 150 głośników mieszkalnych, zradiofonizować 14 szkół podstawowych, założyć głośniki w mieszkaniach robotników w majątku Mar. Wojennej. Poza tym pracownicy Polskiego Radia w Starogardzie zobowiązali się wykonać plan roczny do dnia 10. 12. br.

Robotnicy przedsiębiorstw miejskich w Kwidzynie postanowili bezinteresownie pracować do dnia 8 grudnia br. o jedną godzinę dłużej w ciągu dnia. Podobną uchwałę powzięli również pracownicy miejscowych placówek PKP.

×

Pracownicy GUM-u w Gdyni zobowiązali się do naprawienia skarpy przy wiadukcie nr 4, odremontowania motorówki i przystosowania łodzi desantowej do prac pilotażowych. Poza tym zobowiązali się ulepszyć oświetlenie nabrzeży, wybudować barak dla potrzeb betoniarni i zmontować rurociąg wodny na nabrzeżu Prezydenta.

×

Załoga cukrowni w Pruszczu Gd. postanowiła zmniejszyć w ciągu kampanii straty cukru o 0,2 proc., co da w rezultacie ok. 60 t. zaoszczędzonego cukru. Niezależnie od tego postanowiono zwiększyć o 8 proc. produkcję w ciągu doby, a przez to skrócić czas trwania kampanii o 5 dni. Postanowienie przewiduje również zastosowanie oszczędności w zużyciu węgla o 0,5 proc. Przez zwiększenie wydajności pracy robotnicy zaoszczędzą ogółem 3.150 roboczodniówek.

×

Pracownicy Powszechnego Domu Towarowego w Sopocie zobowiązali się wykonać roczny plan w ciągu 10 miesięcy i zorganizować własną świetlicę.

×

Zespół Państwowych Zakładów Zbożowych postanowił przedterminowo oddać do użytku odbudowany elewator zbożowy w Elblągu o pojemności 14.000 ton, przekroczyć listopadowy plan przemiałów i do 8 grudnia br. przygotować pełną zimową rezerwę mąki.

Młodzież da pracę

Młodzież Średniej Szkoły Zaw. w Malborku pomimo tego, że odrobiła już swoje trzydniówki, doceniając znaczenie połączenia partii robotniczych i chcąc uczcić to wielkie wydarzenie postanowiła odpracować 1 dzień bez odrywania się od nauki i zakończyć zrównanie i splantowanie placu przed Zarządem Miejskim.

Na Wspólny Dom

Sekcja Kinomechaników przy Zw. Zawodowym Prac. Filmowych w Gdańsku postanowiła dzień połączenia bratnich Partii uczcić pracą, a zarobek uzyskany w tym dniu przekazać na budowę Centralnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Zobowiązania pocztowców

Pracownicy Urzędu Pocztowo - Telekomunikacyjnego Sopot, zobowiązali się w okresie wzmożonego ruchu w dniach od 1 do 24 grudnia br. pracować o jedną godzinę dłużej, a tym samym usprawnić i opanować służbę doręczycielską i terminowo wykonać usługi na rzecz społeczeństwa.

Zobowiązanie pracowników Rzeźni

Pracownicy Tow. Przem. Handl. „Bacutil" Gd. Oddz. Woj. pod Zarządem Państwowym z siedzibą w Gdyni 4, ul. Pogórska 111 — Rzeźnia Miejska — bez zwiększenia personelu wykonali wyznaczoną zbiórkę jelit i odpadków poubojowych od maja do września br. w 122 procentach. Plan sprzedaży przewidziany od stycznia do września br. został wykonany w 131 procentach (obrót 51 milionów 200 tysięcy złotych).

Oddział zatrudnia 89 pracowników i zobowiązuje się uczcić dzień połączenia obu partii robotniczych doprowadzeniem wszystkich spraw do stanu bieżącego — należytego pod względem sanitarnym.

Codziennie 3 godziny dodatkowej pracy

Pracownicy Referatu Rolnictwa i RR starostwa powiatowego w Kościerzynie na zebraniu dnia 17 bm. postanowili dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego wykonać przewidziany na r. 1948 plan pracy do dnia 8 grudnia. W tym celu od dnia 17 bm. do 7 grudnia będą oni pracować dodatkowo codziennie od godz. 17 do 20. W rezolucji wezwano jednocześnie do współzawodnictwa pracowników wszystkich referatów Rolnictwa i Reform Rolnych na terenie woj. gdańskiego. (rich)

Będziemy pływać w basenie

Projektowana od dawna budowa basenu pływackiego przy Stadionie Miejskim w Gdyni nareszcie oblecze się w realne kształty. Wydział Techniczny zabrał się energicznie do pracy i już dziś można oglądać szczegółowe plany basenu głównego, basenu szkolnego, szatni, natrysków, pięknych tarasów, schodów i kawiarni. Roboty ziemne rozpoczną się około 1 grudnia. Koszta budowy wyniosą około 8 milionów złotych. Basen wraz z okolicznymi zabudowaniami stanie się po wykończeniu budowy wspaniałym ośrodkiem sportowym. (t)

Potrzebni opiekunowie prawni dla sierot

Miejski Komitet Opieki Społecznej w Gdyni poszukuje opiekunów prawnych dla sierot z Domu Dziecka. Bliższych informacji w tej sprawie udziela biuro MKOS-u w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej 120.

Referat wicemin. Petrusewicza na miejskiej konferencji PPR

(Dokończenie z 1 strony)

Związkiem Radzieckim na czele umacnia ją się, rozwijają swą gospodarkę i na drodze przemian społecznych budują dobrobyt swoich narodów. Dziś już nikt nie powstrzyma narodu polskiego w jego marszu do socjalizmu. Rozwija się z dniem każdym polska gospodarka narodowa, rośnie polska flota handlowa. Robotnik polski bez względu na to, czy się to „panom" zza oceanu podoba, czy nie, będzie budować i wodować polskie statki, a flaga Polski Ludowej powiewa i powiewać będzie na wszystkich morzach świata, — zakończył swój referat wiceminister Petrusewicz.

Współzawodnictwo pracy na Wybrzeżu

Po referacie obszerne sprawozdanie z działalności Komitetu Miejskiego PPR, złożył ob. Sumiga. Specjalne miejsce w sprawozdaniu zajęło omówienie akcji współzawodnictwa pracy, która objęła wszystkie większe zakłady w Gdyni, a szczególnie w ostatnim okresie przybrała charakter żywiołowego, masowego ruchu. O wynikach tej akcji świadczyć może chociażby jeden z przytoczonych przez sprawozdawcę przykładów: **„W okresie 10 miesięcy roku bieżącego Stocznia Gdyńska przepracowała przeszło pół miliona roboczo-godzin mniej niż w roku ubiegłym, w tymże jednak czasie wartość produkcji wzrosła o przeszło 160.000.000 zł. Równocześnie ze wzrostem wydajności pracy wzrosła realna wartość prac zarobkowych. Ob. Sumiga zakończył sprawozdanie, nakreśleniem najważniejszych zadań, stojących przed gdyńską organizacją partyjną. Szkolenie ideologiczne i fachowe, śmiałe wysuwanie robotników na kierownicze stanowiska, jak najszerzej pojęta dbałość o masy i usuwanie bolączek socjalnych mas robotniczych Gdyni, — oto główne zadania, stojące przed partią.**

Przed rozpoczęciem dyskusji ob. Wielbiński w imieniu robotników rolnych, majątku Kolibki wręczył przewodniczącemu ob. Albekierowi wiązankę kwiatów. Ten gest, będący wyrazem więzów, łączących pracujących miasta i wsi przyjęła sala hucznymi oklaskami.

Odpowiedzialność klasy robotniczej

W dyskusji, w której zabierali głos przedstawiciele marynarzy, robotników portowych, stoczniowców, kolejarzy, Zarządu Miejskiego i wielu innych zakładów pracy towarzyszła wszystkim wypowiedziom jedna wspólna nuta: **poczucie ogromnej odpowiedzialności, jaką wzięła na siebie wobec przyszłości i wobec całego narodu polska klasa robotnicza, poczucie odpowiedzialności za losy kraju i narodu, przenikające każdego szeregowego człowieka partii.**

I jeszcze jedno charakterystyczne: prawie wszyscy mówcy meldowali o olbrzymim entuzjazmie, jaki ogarnął masy w związku z Kongresem Zjednoczeniowym i zobowiązaniach [illegible] pracowniczych.

Wybory delegatów

Po zakończeniu dyskusji, którą podsumował min. Petrusewicz przeprowadzono wybory. W tajnym głosowaniu bezwzględną większością głosów, wybrani zostali na delegatów na Kongres Zjednoczeniowy z ramienia Gdyńskiego Komitetu PPR następujący delegaci: **wiceminister PETRUSEWICZ, III sekretarz KW PPR ob. BUKOWSKI, sekretarz Komitetu Miejsk. PPR SUMIGA, przewodniczący MRN STOLAREK, przewodniczący Rady Związków Zawodowych, były robotnik portowy i marynarz ob. ZBOROWSKI, marynarz Polskiej Marynarki Handlowej ob. MŁODNICKI i robotnik Stoczni Gdyńskiej ob. ORLIK.**

W imieniu wybranych delegatów wystąpił wiceminister Petrusewicz, dziękując za okazane zaufanie i zobowiązując się tego zaufania mas pracujących Gdyni nie zawieść i walczyć nieugięcie o realizację haseł marksizmu - leninizmu.

Społeczne stanowisko prez. m. Słupska

Z przyjemnością notujemy fakt zwołnienia imprezy „Czytelnika" pod nazwą „Autorzy wśród swoich czytelników" od podatku widowiskowego. Było to dnia 27. 10., kiedy autor Kazimierz Koźniewski zawitał do Słupska, gdzie wygłosił prelekcję, zorganizowaną dla młodzieży w sali Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego.

Akcja oświatowo - kulturalna „Czytelnika" Delegatury Gdańskiej jest znana całemu społeczeństwu Wybrzeża i obejmuje takie imprezy jak: „Wieczory Czwartkowe Nowej Książki", „Autorzy wśród swoich czytelników" oraz występy Zespołu „Żywego Słowa". Żadna z tych imprez nie jest obliczona na dochód, a jedynie i to rzadko, pokrywa koszty własne. Decyzję prezydenta m. Słupska rozumiemy jako czynny udział m. Słupska w poczynaniach kulturalno-oświatowych Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik". (jg)

Prelekcja o „Krawędzi" Rzezacza

W poniedziałek 22 bm. o godz. 19 w Domu Literatów w Sopocie odbędzie się wieczór dobrej książki, na którym dr Mieczysław Jarosławski, prezes oddziału gdańskiego Zw. Literatów, omówi „Krawędź" Wacława Rzezacza. Powieść pisarza czeskiego, wydana przez Klub Literacki „Odrodzenie", należy do piękniejszych książek po ostatniej wojnie, toteż poniedziałkowy wieczór w Domu Literatów zapowiada się interesująco.

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci

ś. † p.

KAMILI STRZELCZYKOWEJ

odbędzie się Msza św. żałobna dnia 23. 11. br. o godz. 8.45 w kościele parafialnym w Wejherowie, o czym zawiadamia krewnych i przyjaciół

12910 RODZINA.

Polska YMCA buduje gmach w Gdyni

Jeszcze przed wojną zakupiło ognisko gdyńskie Polskiej YMCA duży plac przy rogu ulic Derdowskiego i Żeromskiego w Gdyni (naprzeciw Domu Bawełny) celem postawienia tam własnego budynku. Dopiero teraz mogła YMCA przystąpić do realizacji projektu. Po rozstrzygnięciu rozpisanego we wrześniu b. r. przetargu, budowę powierzono firmie „Mazalon", która już w połowie października przystąpiła do pracy. Na razie roboty ograniczyły się do zwózki materiałów oraz wykonania wykopów pod fundamenty, do zakładania których przystąpi się w dniach najbliższych.

Cały obiekt o kubaturze łącznej około 15.000 metrów sześc. składać się będzie z budynku właściwego i połączonej z nim sali gimnastycznej. Wejście poprzez hol do sali gimnastycznej znajdować się będzie od strony ul. Królowej Jadwigi, która stosownie do planu rozbudowy miasta połączyć ma plac Kaszubski z ul. Żeromskiego na wysokości ul. Migały.

Budynek właściwy będzie miał 4 kondygnacje, przy czym piętro najwyższe będzie zbudowano tarasowato. Na parterze mieścić się będzie drugi hol z szatniami, poczekalnią i sekretariatem. Piętro I służyć będzie jako dział starszych i obejmie świetlicę, salę gier sportowotowarzyskich oraz pokoje klubowe i bufet; na piętrze II — dział młodszych — będzie taki sam rozkład, natomiast na III, gdzie mieścić się będzie dział kulturalno-oświatowy, przewiduje się: sale bilioteczne, czytelnie i 4 sale wykładowe; wreszcie na piętrze IV znajdzie się 12 pokoi mieszkalnych.

Sala gimnastyczna o wymiarze 27,5 m. na 18 m. służyć będzie dla celów zarówno sportowych, jak i widowiskowych, zaprojektowana jest w niej bowiem także obszerna scena. Sala mieć będzie około 400 miejsc (fotele) i będzie jedną z największych tego rodzaju na Wybrzeżu.

Wszystkie jej urządzenia będą tylko przymocowane, tak, że będzie je można przesuwać do znajdujących się z boku magazynów. Dla celów sportowych urządzone będą na sali boiska do siatkówki i koszykówki oraz ring bokserski.

Dom Polskiej YMCA, mimo konieczności jak największej redukcji wydatków, (które jednak wynieść mają około 70 milionów zł), zaspokoi całkowicie potrzeby inwestorów i wzbogaci miasto o piękny, reprezentacyjny obiekt. Autorami projektu są inżynierowie warszawscy: Damięcki i Koźmiński. Kierownictwo budowy z ramienia YMCA sprawuje inż. Miecznikowski. Ukończenie robót nastąpić ma w końcu przyszłego roku. (js)

Do kół „Czytelnika"

Komunikat Delegatury Gdańskiej

1) Pismem Nr 4316/48 z dnia 28. 9. 1948 r. zaprosiliśmy nasze Koła do współpracy z „Wojew. Radą Społeczną do Walki z Analfabetyzmem".

Pierwszy etap rejestracji został już ukończony i z dniem 1 grudnia będą uruchomione — niezależnie od tych, które już trwają — masowe „Powszechne Kursy Oświatowe 1-go Stopnia" (około 200 kursów). Rejestracja analfabetów trwa jednak nadal i w miarę powiększania się ilości zarejestrowanych, będą uruchamiane dalsze kursy. Dlatego też wzywamy Członków naszych Kół do dalszej współpracy. Przypominamy, że dla 30 Kół, które wykażą się największą ilością zarejestrowanych, przewidziane są nagrody książkowe.

Dotychczas największą ilość zarejestrowało Koło w Gniewinie, pow. Lębork, bo 33 analfabetów oraz 13 do repolonizacji.

2) Termin nadsyłania gazetek ściennych na konkurs na najbardziej estetyczną i pomysłową gazetkę na temat Wystawy Ziem Odzyskanych, — przedłuża się do dnia 30 listopada.

3) 30 procentowy rabat przy nabywaniu książek przysługuje naszym Członkom na podstawie okazania tylko legitymacji. System banów został zniesiony.

4) Legitymacje członkowskie będą rozsyłane nie wcześniej jak po upływie 4 tygodni od daty otrzymania przez Inspektorat deklaracji członkowskiej.

5) Prosimy zwrócić się do kierowników wszystkich bibliotek, by nadesłali wypełnione kwestionariusze, przesłane im do rozprowadzenia w ramach „Powszechnej Ankiety Czytelniczej", przez Biuro Badania Czytelnictwa naszej Spółdzielni.

Najmniejszą ilość wypowiedzi przesłały powiaty: Elbląg, Kartuzy, Kościerzyna, Kwidzyn, Lębork, Morski, Starogard.

Ostateczne zestawienie wyników tej akcji będzie miało nie tylko znaczenie skali ogólnokrajowej, ale również i wojewódzkiej.

6) Przypominamy o konieczności terminowego odsyłania biblioteczek CBR (50ciotomowych) i kompletów płynnych oraz o przesyłaniu należności za korzystanie z biblioteczek.

7) Inspektorat Kulturalno - Oświatowy przeniósł się do nowego lokalu w Gdyni, przy ul. Abrahama 45 tel. 11-73.

INSPEKTORAT KULTURALNO-OŚWIATOWY

Na rozdrożu życia

... gdy małżeństwo przestaje się rozumieć....

„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE"
nr 33 150-B

Dystrybutorzy i ich magazyny w Gdańsku

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30-go września 1948 r. w sprawie dystrybucji głównych przetworów zbożowych, Komisja Nadzoru nad Dystrybucją przy Prezydencie Miasta Gdańska, podaje do ogólnej wiadomości listę placówek, terenowych dystrybutorów oraz ich magazynów na terenie miasta Gdańska:

C. S. S. „Społem"
Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Kliniczna Nr 1.
magazyny:
1. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Kliniczna 2-a Magazyn Nr 1 (daw. 4).
2. Gdańsk, ul. Na Stępce Nr 2, Magazyn Nr 6.
3. Gdańsk-Kłodno, ul. Mostowa 4.

Państwowa Centrala Handlowa — Oddz. Gdańsk.
Gdańsk, ul. Elżbietańska Nr 11 (Ekspedycja i biura).
Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka Nr 70 (Ekspedycja).
Magazyny:
1. Gdańsk, ul. Chmielna Magazyn „Deo-Gloria".
2. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Smoluchowskiego (daw. Magazyn RCA).

Komunikat

W związku z nadchodzącym okresem zimowym przypominam obowiązujące w m. Gdyni zarządzenie moje z dnia 25 listopada 1946 r. w przedmiocie przepisów sanitarno-porządkowych, którego § 10 posiada następujące brzmienie:

„W okresie zimowym właściciele wzgl. administratorzy nieruchomości zabudowanych są obowiązani przez dozorców:

a) usuwać z chodników przed swoimi domami, jak i swoimi sąsiednimi placami niezabudowanymi śnieg, błoto i lód, zgarniając je na kupki przy krawędzi chodnika,
b) posypywać chodniki przed swoimi nieruchomościami materiałami szorstkimi, a nie śmiecącymi (piasek, popiół) celem zapobieżenia powstania gołoledzi.

Za wykonanie tych obowiązków odpowiedzialni są solidarnie właściciele, administratorzy i dozorcy domów.

Winni przekroczenia postanowień niniejszego zarządzenia podlegają karze grzywny do wysokości zł 30.000,— lub aresztu do 3 miesięcy, wzgl. obu karom łącznie, o ile inne przepisy nie przewidują wyższych.

PREZYDENT MIASTA GDYNI
2938-k (—) H. Zakrzewski.

KUPIĘ NATYCHMIAST
kilka TEODOLITÓW, dobrze zapłacę.
Sopot, Rokossowskiego 27 „Komis" 27
12804

TEATRY

TEATR „WYBRZEŻE" — GDYNIA
godz. 19.30:
„Klub kawalerów", reż. S. Orzechowski

REPERTUAR KIN

GDYNIA — Warszawa — Casablanca (od lat 18)
GDYNIA — Atlantic — Harry Schmit odkrywa Amerykę — (od lat 10)
GDYNIA — „Goplana" — Przeczucie — dozwolony dla młodzieży
GDYNIA — „Fala" — Urwis Gawroche — od lat 12
GDYNIA — „Promień" — W imię życia — od lat 12
SOPOT — Bałtyk — Narzeczona z Turkmenii — (od lat 10)
SOPOT — „Polonia" — Zakazane piosenki — dozwolony dla młodzieży
GDAŃSK — „Światowid" — Statek pułapka — od lat 12
WRZESZCZ — „Bajka" — Przygoda na wakacjach dozwolony dla młodzieży
WRZESZCZ — Capitol — Pieśń tajgi — (l. 10)
OLIWA — „Polonia" — Krążownik Wareg — od lat 12
SŁUPSK — „Polonia" — Konik Garbusek — od lat 10
LĘBORK — „Fregata" — Triumf dr O'Connora od lat 14
WEJHEROWO — „Świt" — Mr Shmith jedzie do Waszyngtonu — od lat 14
KOSZALIN — Polonia — Pościg — (od l. 12)
TCZEW — „Wisła" — Stalowe serca — od lat 14
BIAŁOGARD — Bałtyk — Dwulicowa kobieta — (od lat 18)
STAROGARD — Polonia — Tajemnica nocy wigilijnej — (od lat 10)
KOŚCIERZYNA — Bałtyk — Pepita Jimenez — (od lat 18)
KARTUZY — Kaszub — Tajemnica wywiadu — (od lat 16)
NOWY STAW — Tęcza — Bolero — (od lat 18)
PUCK — Mewa — Wieczna Ewa — (od l. 14)
USTKA — Delfin — Curie-Skłodowska — (l. 14)
SZCZECINEK — „Wolność" — Urwis Gawroche od lat 12

ZEBRANIA i ODCZYTY

Zarząd PTG Oddział Gdański zawiadamia, że dnia 22 listopada o godz. 18 w sali Zakładu Geologii, Politechnika Gdańska, Wrzeszcz (parter, prawe skrzydło) odbędzie się zebranie naukowe, na którym dr W. Okołowicz wygłosi odczyt na temat: „Zmiany klimatu i ich podłoże kosmiczne i teluryczne".

WYSTAWY

Wystawa Obrazów art. mal. Alchimowicza, Augustynowicza, Fałata, Jagodzińskiego, Jarockiego, Kossaka, Kozaklewicza, Malczewskiego, Mehofera, Pachniewskiego, Rapackiego, Wagnera, Wyczółkowskiego i innych w Salonie Sztuki „Cyganeria" w Gdyni ul. 3-go Maja 27 (gmach BGK), czynna od 10,00 do 20.00.

Wystawa obrazów Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków — Oddz. Gdański otwarta codziennie w głównym gmachu Politechniki Gdańskiej, sala 266, w godz. 10 — 15.

Państwowe Muzeum w Gdańsku — ul. Rzeźnicka 25 — otwarte codziennie — oprócz poniedziałków w godz. 10—14 i 15—18. Wstęp wolny.

Zarząd Koła Sopot P. Zw. b. Więźniów Polit. zawiadamia o zebraniu członków Koła. Zebranie odbędzie się 24. 11. br. o godz. 18 w sali Szkoły Nr 1 przy ul. Stalina 751.

DYŻURY APTEK

OD DNIA 21. 11. DO 27. 11. 1948 R.
GDYNIA i ORŁOWO:
Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska 122 i Apteka Centralna, Plac Kaszubski 10,
SOPOT:
Apteka Morska, ul. Marszałka Stalina 724,
WRZESZCZ:
Apteka Nowomiejska, Plac Wybickiego 18,
GDAŃSK:
Apteka „Pod Lwem", Nowy Świat 2.

POGOTOWIE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ — Gdynia tel. Nr 22-23

POGOTOWIE LEKARSKIE PCK w Gdańsku-Wrzeszczu, Telefony 41-000 i 42-444

PROGRAM RADIOWY

na wtorek, 23 listop. 1948 r. — na fali 1079 m

5.10 — Sygnał czasu. 5.15 — Wiad. por. 5.20 — Koncert. 6 — Gimnastyka. 6.10 — Dziennik por. 6.25 — Muzyka. 6.50 — Program. 7 — Wiad. por. 7.15 — Przegląd prasy. 7.20 — Muzyka. 8 — Aud. dla kobiet. 8.10 — Muzyka. 8.30 — „Uliczka Klasztorna". 8.45 — Muzyka. 9.15 — Informacje. 9.20 — Skrzynka PCK. 9.30 — Wszechnica radiowa. 9.50 — Program lok. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wiad. poł. 12.20 — „Na swojską nutę". 12.45 — Aud. dla wsi. 14.20 — Kursy radiowe dla nauczycieli. 14.30 — Przekrój tygodnia. 14.40 — Czeskie pieśni narodowe. 15.10 — Aktualności kulturalne. 15.20 — Inform. miejsc. 15.30 — „Historia kartki papieru". 15.50 — Muzyka popul. 16 — Wiadom. popoł. 16.50 — „Feliks Nowowiejski". 16.55 — Pogadanka Tow. Przyj. Żołnierza. 17 — Koncert rozrywkowy. 18 — Lekcja jęz. ros. 18.15 — Śląskie pieśni ludowe. 18.30 — Arie i pieśni. 18.50 — „Śmierć Mariana Nowotki". 19 — „Przed Kongresem Zjednoczenia". 19.40 — Wszechnica radiowa. 20 — Dziennik wiecz. 20.30 — Muzyka. 21 — Koncert symf. 22.10 — „Mozaika muzyczna". 22.45 — Codzienny przegląd wydarzeń. 23 — Ostatnie wiad. 23.10 — Muz. tan. 23.20 — Program. 23.30 — Hymn.

Komunikat

W związku z nadchodzącym okresem zimowym przypominam obowiązujące w m. Gdyni zarządzenie moje z dnia 25 listopada 1946 r. w przedmiocie przepisów sanitarno-porządkowych, którego § 10 posiada następujące brzmienie:

„W okresie zimowym właściciele wzgl. administratorzy nieruchomości zabudowanych są obowiązani przez dozorców:

a) usuwać z chodników przed swoimi domami, jak i swoimi sąsiednimi placami niezabudowanymi śnieg, błoto i lód, zgarniając je na kupki przy krawędzi chodnika,
b) posypywać chodniki przed swoimi nieruchomościami materiałami szorstkimi, a nie śmiecącymi (piasek, popiół) celem zapobieżenia powstania gołoledzi.

Za wykonanie tych obowiązków odpowiedzialni są solidarnie właściciele, administratorzy i dozorcy domów.

Winni przekroczenia postanowień niniejszego zarządzenia podlegają karze grzywny do wysokości zł 30.000,— lub aresztu do 3 miesięcy, wzgl. obu karom łącznie, o ile inne przepisy nie przewidują wyższych.

PREZYDENT MIASTA GDYNI
2938-k (—) H. Zakrzewski.

KUPIĘ NATYCHMIAST
kilka TEODOLITÓW, dobrze zapłacę.
Sopot, Rokossowskiego 27 „Komis" 27
12804

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM meble, oferty „1513" Czytelnik — Wrzeszcz, Grunwaldzka 8. 12930

ZIMNE ognie oraz świeczki choinkowe dostarcza firma „MERKURY" Kraków, Stradomska 10 — tel. 566-15. 12094-k

SOLUX pantostat. Sopot, Chopina 19 parter — godz. 13—14. 12914

STÓŁ dębowy rozsuwany okazyjnie sprzedam — Oliwa, Świętopełka 8. 12907

KUPNO

WÓZEK — ręczny, lekki — kupi: Księgarnia Gdańska, Gdańsk-Wrzeszcz, Grunwaldzka 66. 12923

OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy Kraju kupimy. Płacimy połowę wartości nominalnej. Wysłać zaliczeniem pocztowym „WSPÓLNOTA" Kraków, — Plac Wszystkich Świętych 8. 12903-k

LOKALE

POKOJU poszukuję natychmiast, Wrzeszcz, Wyspiańskiego 22 g — 8 tel. do 15-tej 427-29 — Budzyński. 12929

SAMODZIELNY pokój umeblowany z przedpokojem i kuchenką, wszystkie wygody, centrum Gdyni, odstąpię z powodu wyjazdu. Oferty Czytelnik Wrzeszcz, Grunwaldzka 8 sub „333". 12927

ODSTĄPIĘ skład techniczny zwrot kosztów remontu. Oferty do Dz. Bałtyckiego pod 5332 12932

POKOJU umeblowanego Wybrzeżu poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty Wrzeszcz, Wajdeloty 9 — „Radca". 12921

POSZUKUJĘ 2-pokojowe mieszkanie wyłączone z wygodami Sopot lub Gdynia. Zgłoszenia pod „Mieszkanie" Sygnet Sopot, Rokossowskiego 33. 12905

UNIEWAŻNIENIA i ZGUBY

ZGUBIONO stałe zaświadczenie rehabilitac. na nazwisko Helena Marszall Bojano, pow. morski. 12890

ZGUBIONO książeczkę mistrzowską Nr 9647 — Szuplewski Władysław, Wrzeszcz, Roosevelta 57 12928

ZGUBIONO dokumenty: kartę ewakuacyjną, świadectwo ślubu, odcinki zameldowania, na nazwisko Kociszewscy Wiktor i Józefa. 12908

WOLNE POSADY

LEKARZ dentysta potrzebny. Oferty Dz. Bałtycki „Dentysta". 12911

POTRZEBNA pomoc domowa, referencje — Wrzeszcz, Wiązowa 13 — 4. 12861

POSAD POSZUKUJĄ

TOKARZ czeladnik obejmie pracę z dniem 1. 12. w Gdyni. Oferty Dz. Bałtycki pod „Tokarz-net." 12904

MECHANIK szofer z praktyką poszukuje pracy od zaraz. Oferty: Dziennik Bałtycki 5329. 12912

RÓŻNE

AKUSZERKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA Wrzeszcz Grunwaldzka 220, III piętro. 12031

OBELGĘ rzuconą na Elżbietę Rzeżyńską z Wysin odwołuję. Franciszek Kowalke. 12926

NAGRODA za zwrot zagubionej teczki wraz z zawartością na nazwisko Daniuszkowicz, Wrzeszcz, Kościuszki 80 m. 2. 12906

PRZYBŁĄKAŁA się koza — odebrać — zwrot kosztów po 6 dniach przechodzi na własność. — Gdynia, Wysockiego 9a — 1a, 12931

113

Jerzy Szeliga

MÓJ MĄŻ PIJE...

Wiedział, lecz nie mógł zrozumieć jej intencji.

— Powtórzę mu to — odparł — czy można jednak wiedzieć...

— Można! — przerwała. I wyjaśniła z ociąganiem:

— Widzi pan... ten Wnuczek rozpoczął coś w rodzaju kampanii przeciwko mężowi. Doszły mnie wieści, że złożył obciążające go zeznania i wszystko robi, aby pogorszyć sprawę. Rozumiem motywy, jakie nim kierują, ale mimo to chciałam z nim porozmawiać...

Zorientował się już o co jej chodzi. Zrozumiał, że rozpaczliwie szuka sposobu, któryby dopomógł Czerwińskiemu do wolności. Że zdecydowana jest na wszystko. Nawet na zwrócenie się o pomoc do kelnera...

— To chyba do niczego nie doprowadzi — szepnął, myśląc jednocześnie, jak bardzo niekonsekwentne są kobiety...

— Dlaczego?

— Wnuczek jest upartym, zawziętym człowiekiem — wyjaśnił — i sądzi, że ma rację! Nic pani u niego nie uzyska! Zeznań swych nie cofnie...

— Ależ o czym innym myślę! — przerwała. — Chciałam z nim tylko pomówić, aby zorientować się, co on ma zamiar dalej robić! Muszę wiedzieć, czy w razie ewentualnego procesu będzie zeznawał jako świadek oskarżenia.

Nie miała jeszcze konkretnego planu. Usiłowała jedynie pomóc Ryszardowi.

Zaremba wciąż przyglądał się jej uważnie. Zobaczył, że jest bardzo zdenerwowana, a oczy ma zaczerwienione z bezsenności. Jakby nie spała od kilku nocy...

— Dobrze... — powiedział cicho — postaram się pani pomóc... Zrobię wszystko, co będę mógł zrobić.

Z wdzięcznością wyciągnęła rękę.

— Niech pan nie zapomni! Będę panu ogromnie wdzięczna!

Odprowadził ją kilkadziesiąt metrów. Czuł jakieś dziwne zakłopotanie. Pożegnała go przy końcu ul. Rokossowskiego. Odeszła uspokojona nieco. Lżej jest cierpieć, gdy wie się, że ktoś rozumie to cierpienie i pragnie przyjść z pomocą...

...Zaremba poszedł wieczorem do „Colombiny". Przystanął przy bufecie, zamienił kilka słów z Pawłowskim, spytał go o Wnuczka.

Dyrektor parsknął z niezadowoleniem.

— Łazi gdzieś tam po sali! — wskazał ręką. — Nie wiadomo, co się dzisiaj z nim stało! Chodzi jak mucha w ukropie, myli się w rachunkach, talerze z rąk mu lecą! Nie ten sam człowiek...

— Nic dziwnego — próbował go usprawiedliwić — odzwyczaił się trochę...

Pawłowski odburknął coś pod nosem i wtoczył się za bufet. Było widać, że jest w złym humorze i nie ma ochoty na dalszą rozmowę.

...Wnuczek rzeczywiście zachowywał się jakoś dziwnie. Mylił stoliki, zapominał o zamówieniach, kłócił się z kucharzem, a nawet zdążył wywołać sprzeczkę z jednym z gości, która tylko dzięki interwencji Pawłowskiego nie skończyła się przykrą awanturą.

Zaremba spotkał go po paru minutach. Gdy tylko zamienili kilka słów, zorientował się od razu, że Wnuczek musiał już sporo wypić. Głos mu się zacinał, twarz miał błyszczącą, oczy spoglądały agresywnie. Powtórzył mu prośbę Joanny. Właściwie przecież po to tylko przyszedł. Kelner roześmiał się tak hałaśliwie, że rozmawiający z bufetową Pawłowski, spojrzał z niepokojem w jego kierunku, jakby obawiając się, że znowu sprowokuje jakieś zajście.

— Nie zawracaj głowy! — krzyknął ze złością. Nie mam do niej żadnego interesu!

Trzymaną w ręku serwetką trzasnął w pusty stolik, skrzywił się i dodał twardo:

— Wiem o co jej chodzi. Ale powiedz jej, że nic z tego! Teraz to mnie zna, bo wie, że mogę gościowi zaszkodzić. A przedtem jej nie było. Mogłem zgnić w areszcie! Powiedz jej, że uprzejmie dziękuję za ten zaszczyt. Nie chcę z nią rozmawiać, słyszysz? Nie mam zamiaru! Wielka dama! — parsknął. — Pani Czerwińska!

Jakiś gość przywoływał go niecierpliwym brzękiem widelca. Nawet tego nie zauważył. Stał, rozkraczony szeroko, twardy i zawzięty. Małe oczka lśniły złością.

Zaremba położył mu rękę na ramieniu.

— Uspokój się Stasiek! Pileś...

Chciał zaprzeczyć, ale nie dał mu dojść do słowa.

— Pogadamy później! Idź na salę. Zdaje się, że ktoś chce płacić...

Zaklął lekceważąco, lecz uniósł głowę i gdy zobaczył, że w drzwiach stoi Pawłowski, zreflektował się nieco.

— No to zaczekaj...

Poszedł na salę. Mimo stosunkowo wczesnej pory w „Colombinie" panował ożywiony ruch.

Pawłowski spojrzał w ślad za Wnuczkiem i podszedł do Zaremby.

— Panie Andrzeju — powiedział przymilnie, — może pan by dzisiaj został?

Widzi pan chyba, że Wnuczek jest do niczego...

Nie miał ochoty.

— Uspokoi się — bąknął — niepotrzebnie pił...

— Kiedy jego nie można upilnować! Jak najdzie go jakaś chandra, to jest niepoczytalny. Mówiłem w bufecie, żeby mu nie dawali wódki. Ale co to pomoże! — machnął z rezygnacją ręką. — Zawsze gdzieś znajdzie!

Popatrzył na Zarembę i zaproponował ponownie:

— Niech pan zostanie, panie Andrzeju!

— Nie mogę — rozłożył ręce — naprawdę nie mogę! Mam parę spraw do załatwienia...

Pawłowski nie nalegał więcej. Westchnął tylko ciężko.

— Szkoda!

(Ciąg dalszy jutro)

CENNIK OGŁOSZEŃ:

OGŁOSZENIA	WYMIAROWE: za 1 mm szer. 1 szp	za tekstem	w tekście	nekrologi
do 70 mm		35.—	70.—	30.—
do 120 mm	" "	45.—	80.—	40.—
do 200 mm	" "	55.—	100.—	75.—
do 300 mm	" "	70.—	125.—	100.—
ponad 300 mm	" "	90.—	150.—	125.—

Zastrzeżone miejsca za 1 w tekście 50% Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych: do 50 mm 1 szp. 50% drożej, większe 1 2 szpalt. 100% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne (bilanse) i kombinowane 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30 — zł za słowo, poszukiwanie pracy 15 — zł za słowo, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Za niedziele i święta 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Należności za ogłoszenia należy kierować przez PKO konto Nr XI-4004 Biuro Ogłoszeń

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: w Gdyni: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" 10 Lutego 47. Księgarnia „Czytelnik", 10 Lutego 9. W Sopocie: Sklep „Czytelnik", ul. Rokossowskiego 21 w Oliwie: B. Rakowska, Armii Polskiej 1, we Wrzeszczu: Księgarnia „Czytelnik", Grunwaldzka 8, E. Rodkiewicz, Wajdeloty 9/2.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZO-OŚWIATOWA „CZYTELNIK"
Redaguje: Kolegium Redakcyjne
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 10 do 11, sekretarz od godz. 10 do 12. W niedziele i święta interesantów się nie przyjmuje. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca
Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Mściwoja 9,
Telefony: Redakcja 22-60; Administracja 33-60
Biuro ogłoszeń i prenumeraty: Gdynia, 10 Lutego 27 — tel. 22-07. Kolportaż 43-68
Cena prenumeraty: W odbiorze na miejscu 120 zł, pocztą pod opaską u listonoszy 135 zł miesięcznie. Opłaty za prenumeratę prosimy wpłacać na konto PKO — Gdynia XI-4004 — Złożono w druk. „Czytelnik" Nr 8 w Gdyni. Odb. w druk. państw. „Dom Prasy" w Gdańsku
W-1449

Niedyskrecje...

...Przed paroma dniami odbył się w Tczewie mecz bokserski między miejscową „Obuwianką", a drużyną „Płomienia" z Gdańska. Początek był naznaczony na godz. 19. Gdańszczanie przyjechali i czekali w szatni. Zbliża się moment spotkania, a bokserów „Obuwianki" jak nie widać, tak nie widać. Dopiero 15 minut przed siódmą wpadł hermem rozochoceni i rozśpiewani gospodarze prowadząc z triumfem swego reprezentanta wagi piórkowej Celhara z kościoła, gdzie młody bokser Obuwianki brał przed chwilą ślub z nadobną mieszkanką Tczewa.

Patriotyzm klubowy musi być wysoko rozwinięty u zawodników „Obuwianki", bowiem Celhar bezpośrednio ze ślubnego kobierca stanął na ringu. Umówił się jednak z przeciwnikiem, że stoczą „lekką" walkę, bowiem nie wypada, żeby pan młody przyszedł na ucztę weselną z podbitymi oczyma.

Rozpoczyna się pierwsza runda, a przeciwnicy zamiast silnie okładać się pięściami, „głaszcza" się tylko — „tańcząc" dokoła siebie. Bojowa publiczność Tczewa przyzwyczajona do „mocniejszych wzruszeń", zaczęła gwizdać, przy akompanamencie okrzyków — „lipa" — „wyrzucić ich z ringu" — gong obwieścił koniec pierwszej rundy.

Od początku drugiego starcia wściekłość tłumu się wzmogła. Teraz nie żądano już wyrzucenia zawodników, ale... sędziego. Dopiero wówczas arbiter ring. dał obu zawodnikom pierwsze upomnienie za unikanie walki. Od tego momentu zaczął się właściwy pojedynek. Wygrał „pan młody", a obecni na meczu goście weselni na rękach znieśli ulubieńca z ringu, oddając go w ramiona... stęsknionej małżonki.

...Czytelnicy nasi dowiedzieli się z piątkowego wydania o czterech kółkach olimpijskich jakie ozdobią pierś Łomowskiego za jego rekordowy wynik w kuli — 15.95. Okazało się jednak, że skrzywdziliśmy Łomowskiego... o 1 kółko. Nasz reprezentant zajął punktowane miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie i według międzynarodowych przepisów przysługuje mu prawo noszenia 5 kółek olimpijskich.

...Mistrzowi Polski na długie dystanse Kielasowi urodziła się córka. Składając mu serdeczne rgatulacje w imieniu opinii sportowej Wybrzeża, musimy przy okazji jednak poinformować Czytelników, że nasz as był tym trochę zmartwiony, bowiem spodziewał się następcy tronu, którego mógłby, jak wspominał wychować na przyszłego Zatopka. Po paru dniach Kielas szybko się pocieszył, zapowiadając wielką karierę lekkoatletyczną swej córeczce. Czyżby nasz mistrz chciał przeforsować w konkurencji kobiet długie dystanse 3000 i 5000 m?

...Znany miotacz w pchnięciu kulą i doskonały znawca lekkoatletyki Sławomir Zieleniewski, po zapoznaniu się z wypowiedzią mistrza Związku Radzieckiego Kanaki o możliwości startowania w rzucie młotem do 55 lat, przerzuca się obecnie na tę konkurencję. Jak nas informował Zieleniewski, czeka go jeszcze ponad dwadzieścia lat kariery w rzucie młotem.

Sportowiec Bałtycki

Dramatyczne walki na finiszu

„Rymer" i „Widzew" kandydatami do II Ligi

Przedostatnia niedziela w ramach rozgrywek ekstraklasy piłkarskiej nie przyniosła rozwiązania ani w czołówce ani w strefie spadkowej: Wisła i Cracovia mają dalej jednakową ilość punktów, a z drużyn, mających spaść do II Ligi, wymienić można tylko Widzew i Rymer. Pozostałe dwa zespoły wyeliminowane zostaną dopiero w przyszłą niedzielę. W rachubę wchodzą Polonia (Bytom), Warta, Garbarnia, Tarnovia i ŁKS.

Tarnovia—AKS 4:0

Tarnovia: Rybicki, Barwiński — Pirych I, Roik II — Kozioł — Kręcki, Binek — Kokoszka — Piryk II, Roik I — Kuczyński.

AKS: Mrugała, Durnicki — Kamiński, Gajdzik — Wieczorek — Januszek, Kulik — Muskała — Barański — Kalus.

Sławne boisko Tarnovii i tym razem przyniosło zwycięstwo gospodarzom. AKS zagrał bardzo ostro, a nawet chwilami brutalnie, chcąc za wszelką cenę przełamać defensywę miejscowych. Jednakże doskonała obrona z Barwińskim na czele i świetnie usposobiony strzałowo napad gospodarzy zadecydował o zwycięstwie.

Bramki uzyskali w 29 min. Pirych II, w 62 Roik II z karnego, w 67 Kokoszka i w 80 znów Pirych II.

Widzów 7000.

Warta—ŁKS 2:2

Warta: Krystkowiak, Weis — Staniak, Danielak — Groński — Kazimierczak, Dutkiewicz — Jóźwiak — Czapczyk — Skrzypniak — Smólski.

ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk — Łuć I, Sołdyszewski — Pietrzak — Łuć II, Hogendorf — Patkolo — Janeczek — Łęcz — Baran.

Oba zespoły zdawały sobie sprawę z wagi spotkania i zagrały bardzo ambitnie i ofiarnie. Przed przerwą przewagę mieli goście, którzy doskonale wystartowali. Już w 5 min. przebój Hogendorfa z trudem likwiduje Krystkowiak, wybijając piłkę z linii bramkowej. Pierwszą bramkę zdobywa Warta w 18 min. z rzutu wolnego egzekwowanego przez Smólskiego. Nie pomógł mur graczy ŁKS. Wyrównujący punkt dla łodzian uzyskuje w 40 min. Łącz. Zaraz po przerwie Smólski znów z rzutu wolnego strzela drugą bramkę dla gospodarzy, a wynik dnia z zamieszania podbramkowego ustala Hogendorf.

Widzew—Wisła 2:2

Widzew: Musiał, Słaby — Kopaniecki, Paciorek — Konarski — Wiernik, Fornalczyk — Cichocki — Pawlikowski — Janasz.

Wisła: Jurowicz, Kulik — Flanek, Legutko — Wapiennik — Cichowski, Gracz — Kohut — Rupa — Mamoń. Gdyby Widzew miał tę formę, jaką demonstruje w ostatnich tygodniach, na pewno nie byłby zdecydowanym outsiderem w tabeli. Ambitni łodzianie zagrali tym razem bardzo dobrze i gdyby nie ich indolencja strzałowa, na pewno pokonaliby Wisłę. Lider tabeli nie wykazał się walorami przyszłego mistrza piłkarskiego Polski.

Mecz rozegrany w obecności 7000 widzów przyniósł wynik remisowy 2:2 (0:1). Dla Widzewa bramki strzelili Fornalczyk i Cichocki. Dla Wisły — Mamoń i Gracz.

Polonia (B) — Ruch 2:1

Polonia: Koczapski, Strzewiczek — Szmidt, Komórkiewicz — Zielonek, Niebylski — Trampisz — Ceglarek — Kulawik — Wiśniewski.

Ruch: Petkała, Giebur — Gruszka, Dragon — Suszczyk — Bomba, Przecherka — Alszer — Cebula — Cieślik — Kubicki.

Na Stadionie w Wielkich Hajdukach Ruch stracił dwa punkty do Polonii bytomskiej. Zwycięstwo swe zawdzięczają goście ambitnej grze całej jedenastki. Ruch zawiódł w liniach obronnych, gdzie zabrakło na środku pomocy Bartyły, a na bramce zdyskwalifikowanego Wyrobka. Do przerwy zdecydowana przewaga bytowian, u których w linii ofensywnej wyróżnili się Kulawik i Schmidt. Po przerwie Ruch ma przewagę, ale atak, nie zasilony piłkami z pomocy, zdany był na własne siły.

Bramki dla Polonii uzyskali Wiśniewski i Kulawik. Dla Ruchu już w 19 minucie jedyną bramkę strzelił Przecherka. W 40 i 44 min. poprzeczki uratowały Ruch od utraty dalszych bramek. Pod koniec meczu Polonia opadła z sił, jednakże bytowianie zagrali systemem wzmocnionej defensywy i utrzymali wynik.

Legia — Cracovia 0:0

Legia: Skromny, Waksman — Serafin, Waśko — Szczurek — Milczanowski, Szaflarski — Szymański — Oprych — Górski — Mordarski.

Cracovia: Rybicki, Kaszuba — Glimas, Jabłoński I, — Cędlek — Jabłoński II, Szeliga — Różankowski II — Szewczyk — Radoń — Kolasa. W obecności 8000 widzów rozegrano na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie spotkanie o mistrzostwo Klasy Państwowej. Po ostrej i typowej grze o punkty spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym. O niezwykle zaciętym przebiegu świadczą kontuzje zawodników — Jałońskiego II, Górskiego, Kolasy i Szymańskiego, którzy na pewien czas zmuszeni byli opuścić boisko. Śliski teren wielce utrudniał grę zespołową.

Cracovia nastawiona była raczej defensywnie i tylko jej napastnicy zagrywali sporadycznymi wypadami. Strzały ich były jednak niecelne i Skromny na bramce był mało zatrudniony. Więcej inicjatywy wykazali napastnicy Legii, którzy dużo strzelali na bramkę Cracovii. Ale tu Rybicki bronił bardzo szczęśliwie. Cracovia dwukrotnie umieściła piłkę w siatce przeciwnika, raz bezpośrednio po gwizdku sędziego za faul, drugi raz Różankowski strzelił, będąc na pozycji spalonej.

ZZK—Rymer 2:1

Rymer nie miał szczęścia do drużyny kolejarzy. Mimo zdecydowanej przewagi górników z Rybnika, po bardzo nerwowej grze gospodarze ulegli ZZK 1:2 (1:0). Wystarczyły dwa silniejsze wypady poznaniaków, żeby zdruzgotać nadzieje Rymera na pozostanie w I Lidze. Mimo dobrej gry trójki obronnej i pomocy, Rymer uzyskał tylko jedną bramkę i to z rzutu karnego, strzelonego w 75 m. przez Motykę. U gospodarzy zawiódł atak. W drużynie ZZK doskonale wypadł Tomiak na bramce i Tarka na środku pomocy. Bramki dla ZZK strzelili Anioła i Sogolewski. Widzów 8 tysięcy.

Garbarnia—Polonia (W) 2:1

Trzecia z drużyn krakowskich Garbarnia, walcząca w odróżnieniu od Wisły i Cracovii o utrzymanie się w Lidze, pokonała na swym boisku warszawską Polonię w stosunku 2:1 (1:0). Cenne te dwa punkty dają zespołowi krakowskiemu pewne szanse na utrzymanie się w Lidze.

Tabela ligowa

	gier	pkt.	st. br.
1) Wisła	25	36	84:33
2) Cracovia	25	36	59:27
3) Ruch	25	29	68:37
4) Legia	25	29	52:43
5) AKS	25	29	49:45
6) ZZK	25	27	47:46
7) Polonia (W)	25	24	41:48
8) ŁKS	25	22	57:63
9) Tarnovia	25	22	40:48
10) Warta	25	22	48:56
11) Garbarnia	25	22	38:50
12) Polonia (B)	25	21	45:63
13) Rymer	25	19	44:64
14) Widzew	25	13	31:96

„Bombardierzy" Wybrzeża gromią mistrza Krakowa

Zespół Gwardii gdańskiej rozegrał w Krakowie towarzyski mecz bokserski z mistrzem okręgu Cracovią, zwyciężając w wysokim stosunku 14:2. Sensacją tego spotkania było zwycięstwo przez techniczne k. o. Skierki nad wystawionym do reprezentacji Warszawy na mecz z Budapesztem zawodnikiem krakowskim Stysiałem.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Gwardia):

Sowiński po najciekawszej walce dnia zremisował z Wszołkiem. W drugiej walce tej samej kategorii Pek nie rozstrzygnął spotkania z wypożyczonym z drużyny Zapłonu Lindnerem. W koguciej Gignal wypunktował Leję. Bardzo interesujący przebieg miała walka w wadze piórkowej, w której Gołyński pokonał przez techniczne k. o. Barana. W lekkiej Antkiewicz zwyciężył na punkty Szczerbowskiego. W półśredniej Skierka pokonał przez techniczne k. o. Stysiała. — W średniej Kwiatkowski wygrał z Rapaczem. W półciężkiej Rudzki zmusił do podania się w drugim starciu Bereziń-skiego.

Przeciwnicy Gwardii wygrywają w Poznaniu

Drużyna poznańskich kolejarzy — dzierżąca tytuł wicemistrza Poznania w boksie rozegrała w ramach spotkań finałowych mecz z zespołem HCP. Podajemy niżej wyniki techniczne dla zaznajomienia się z poznaniakami, bowiem ZZK będzie przeciwnikiem Gwardii (Gdańsk) w rozgrywkach o wejście do Ligi Bokserskiej. W mistrzostwach Poznania pozostał jeszcze do rozegrania jeden mecz pomiędzy Wartą, a szamotulskim KS. Zdecydowanym faworytem są „Warciarze", którzy tym samym usadowią się na czele tabeli. (przypominamy, że Warta w rozgrywkach ligowych walczyć będzie z Gedanią).

(Na pierwszym miejscu zawodnicy ZZK) Kasperczak pokonał na punkty Frąckowiaka, Janaszek wygrał z Balcerem, Bazarnik wypunktował Ławickiego, Wojtkowiak zremisował z Kominkiem, Świderski zwyciężył Krzyżanowskiego, Misiak uległ przez techniczne k. o. w II r. Ratyńskiemu. Gładysiak znokautował w drugim starciu Springera. W wadze ciężkiej wobec niestawienia się zawodnika ZZK, punkty walkowerem dla HCP uzyskał Cwojdziński.

Remis Włochów we Wrocławiu

Korzystając z pobytu Włochów we Wrocławiu (w drodze powrotnej do Rzymu), miejscowe zespoły mistrza i wicemistrza Okręgu IKS i Pafawag rozegrały mecz bokserski z drużyną „Lazzio".

Włosi byli wyraźnie zmęczeni swym tournee po Polsce i mimo wysokiej techniki wypadli słabiej, niż w poprzednich występach. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Lepore zwyciężył Żurawskiego, Beviłaqua przegrał do Czajkowskiego, Rosini zwyciężył wysoko Kurowskiego II, — Vinci nie rozstrzygnął walki ze Szczepanem, Coluzzi zmusił do poddania się Miszczuka, Stortii, po dramatycznym przebiegu uległ Sztolcowi, Imperatori przegrał na punkty do Smyka, Festucci zremisował z Horboniem.

Lekkoatletyka kobieca Wybrzeża

Podobnie jak i w ubiegłym sezonie podajemy niżej tabelę najlepszych wyników lekkoatletycznych, osiągniętych przez zawodniczki Wybrzeża.

Należy stwierdzić, że nasze lekkoatletki nie poczyniły tak dużych postępów jak panowie i w skali ogólnopolskiej nie mogą poszczycić się zbyt wysokimi rezultatami. Niemniej jednak średnia rezultatów wykazuje tendencję zwyżkową i podniesienia się poziomu należy oczekiwać od młodych zawodniczek, chwilowo jeszcze juniorek.

W konkurencjach biegowych na czele nadal znajduje się Brockówna, a w skoku wzwyż i płotkach Pennersowa. Drzewiecka, która na początku sezonu uzyskiwała znakomite wyniki, w dysku i kuli, uległa kontuzji. Jak się dowiadujemy, zawodniczka ta po wyleczeniu kolana wróciła już do czynnego życia sportowego i rozpoczęła treningi. Udział tej lekkoatletki w naszej reprezentacji będzie dużym wzmocnieniem dla okręgu jak również dopingiem dla młodszych miotaczek.

Bieg 100 m: 1) Brocek (Gedania) 12,7, 2) Przestępska (Gedania) 13,3, 3) Peners (Gedania) 13,4, 4) Hećko (Gedania) 13.5, 5) Abakanowicz (HKS) 13,7, 6) Trusiewicz (HKS) 14,5, 7) Rajska (HKS) 14.9 sek.

200 m: 1) Brocek (Ged.) 27,2, 2) Przestępska (Ged.) 28.4, 3) Hećko (Ged.) 29,5, 4) Abakanowicz (HKS) 31,5, 5) Rajska (HKS) 32,1, 6) Brodkówna (HKS) 32,2.

300 m: 1) Brodkówna (HKS) 1:39.2, 2) Hećko (Ged.) 1:29,3, 3) Przestępska (Ged.) 1:33,4.

80 m płotki: 1) Peners (Ged.) 13, 2) Przestępska (Ged.) 16.5, 3) Hećko (Ged.) 16,7, 4) Abakanowicz (HKS) 17.

Sztafeta 4 × 100 m: 1) Gedania 53,2, 2) HKS I 57, 3) HKS II 1:01,3. 4) Czyn.

Skok wzwyż: 1) Peners (Ged.) 146, 2) Pogorzelska (Ged.) 139, 3) Hećko (Ged.) 135, 4) Abakanowicz (HKS) 130.

Skok w dal: 1) Brocek (Ged.) 496, 2) Peners (Ged.) 460, 3) Przestępska (Ged.) 446, 4) Hećko (Ged.) 416.

Oszczep: 1) Peners (Ged.) 27,42, 2) Pogorzelska (Ged.) 25,92, 3) Wójcik (Zryw) 23,60, 4) Kurtz (Ged.) 21,30.

Kula: 1) Drzewiecka (Ged.) 11,03, 2) Peners (Ged.) 9,83, 3) Garal (Ged.) 9,44, 4) Pogorzelska (Ged.) 7,96, 5) Kurtz (Ged.) 7,67, 6) Przestępska (Ged.) 7,56, 7) Olichwierówna (HKS) 7,37, 8) Orzechowska (HKS) 7,37.

Dysk: 1) Drzewiecka (Ged.) 30,32, 2) Peners (Ged.) 30,86, 3) Pogorzelska (Ged.) 25,64, 4) Kurtz (Ged.) 23, 5) Hećko (Ged.) 21,15, 6) Olichwierówna (HKS) 20,67, 7) Garal (Ged.) 20,20.

Grom przeważał, a Pomorzanin strzelił

Porażka gdyńskich kolejarzy 1 : 2

Zeszłotygodniowy sukces Gromu w remisowym spotkaniu z Lechią, przyczynił się do licznej frekwencji publiczności na wczorajszym meczu z Pomorzaninem. Drużyna toruńska, dzierżąca nieprzerwanie od paru lat tytuł mistrza Pomorza, wybitnie odmłodziła swój skład. Zmiany te wyszły zespołowi na dobre i torunianie dysponują dziś zgraną jedenastką, stojącą na niezłym poziomie technicznym. Podobnie i Grom, występujący z młodymi piłkarzami, wykazuje dobrą formę. Jednakże mimo żywej i interesującej gry, uwidoczniły się u obu drużyn brak rutyny i nieumiejętność wyzyskania sytuacji podbramkowych. Dotyczy to szczególnie Gromu, który mając więcej z gry i siedząc częściej na połowie przeciwnika, nie umiał wykorzystać sytuacji.

U gości dobrze zagrał bramkarz Wiciński, para obrońców, Kamiński na środku napadu i Rembocki na skrzydle, który strzelił obydwie bramki. W Gromie na poziomie wypadła pomoc z Korinthem na czele, prawy łącznik Pilarski i Michalak na obronie. Zawiódł na skrzydle Kobylański, który zmarnował kilka pewnych pozycji, a poza tym nie wykorzystał rzutu karnego. Również fatalnie zawiódł bramkarz, który ma na sumieniu obydwa gole.

Autorem honorowej bramki dla gospodarzy był Duraj. Pomorzanin oba gole strzelił w ostatnim kwadransie z przebojów, jak wspomnieliśmy, nie bez winy bramkarza miejscowych.

„Z pudełek od zapałek można zrobić piękny kredensik." —

Nauczy dzieci tej sztuki Nr 47

„ŚWIERSZCZYKA"

Numer ten ukazał się 21 bm. —149-B

Lekkoatleci »Lechii« przy pracy

Dotychczas tak się składało, że o występach sekcji lekkoatletycznej Lechii — dochodziły do opinii publicznej bardzo słabe słuchy. A wszak zespół ten posiada w swoim gronie dwóch mistrzów Polski, w tym jednego olimpijczyka. Nazwiska Łomowskiego i Macha są szeroko znane w kraju, ale mało osób wiedziało o tym, że lekkoatleci ci przynależni są do Lechii. Przyczyna była prosta. Lekkoatleci Lechii stali w cieniu drużyny piłkarskiej i zespołowo nie odgrywali specjalnej roli w lekkoatletyce Wybrzeża.

Obecnie sytuacja zmieniła się na lepsze. Posiadając już drużynę w Lidze, — kierownictwo Klubu więcej uwagi może poświęcić innym sekcjom. Zakrzątnięto się więc około lekkoatletów, stworzono im w ostatnim czasie odpowiednie warunki treningowe i obecnie Klub poszczycić się może 50 ćwiczącymi zawodnikami. Poza tym Lechia posiada swe sekcje lekkoatletyczne w Pelplinie, Starogardzie i Tczewie, gdzie ćwiczą również intensywnie kadry młodych zawodników.

Treningi w Gdańsku prowadzone są w Hali Gimnastycznej Zarządu Miejskiego 3 razy tygodniowo: w poniedziałki, środy i piątki. Zapisy do sekcji przyjmuje sekretariat Klubu, Wrzeszcz, Rokossowskiego 45 w godzinach 16 — 18.

W ostatnich tygodniach kierownictwo sekcji objął kol. Rosenfeld, co daje rękojmię, że sekcja nabierze odpowiedniego rozmachu.

Młodzież szkolna i akademicka na basenie w Gdyni

Na basenie Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni odbyły się zawody pływackie z udziałem młodzieży szkolnej i akademickiej Wybrzeża.

Wobec braku na starcie czołowych zawodników (mistrzów Polski Budziszówny i Marchlewskiego) zawody nie były punktowane, a odbyły się jedynie w konkurencji indywidualnej.

Inicjatorem zawodów był „Międzyszkolny Klub Sportowy" Wybrzeże. Podobne imprezy winny być jak najczęściej urządzane, co przyczyniłoby się walnie do podniesienia poziomu tej dyscypliny sportowej.

WYNIKI TECHNICZNE — MĘŻCZYŹNI:

100 m dow. 1) Jaśkiewicz (ucz.) 1:14 m; — 2) Wasylkiewicz (ucz.) 1:15 m., 3) Teysseyre (ucz.) 1:15,2. **100 m grzbiet:** 1) Smierzchalski (stud.) 1:33,2, 2) Meissner (ucz.) 1:35,6. 3) Sitkowski (ucz.). **200 m klas.:** 1) Zawadzki (stud.) 3:17,8, 2) Smierzchalski (stud.) 3:21, 3) Krzyżanowski (ucz.) 3:21,2. **3×40 m stylem zmiennym:** 1) Jaśkiewicz (ucz.) 1:54, 2) Teysseyre (ucz.), 3) Wasylkiewicz (ucz.).

Sztafeta 3×100 zmiennym: 1) Uczniowie 4:34,6, 2) Studenci 4:40,2.

DZIEWCZĘTA: 100 m dow.: 1) Teysseyre (stud.) 1:34,5, 2) Kosianowska (ucz.), 3) Czajkowska (ucz.), **100 m klas.:** 1) Nitkówna (ucz.) 1:46,7, 2) Czajowska (ucz.), 3) Kosianowska (ucz.). — **100 m grzbiet:** 1) Teysseyre (stud.) 1:41,9, 2) Rybałtowska (ucz.), 3) Czyżówna (ucz.).

Sztafeta 3×40 stylem zmiennym: 1) (Teysseyre, Kosianowska, Rybałtowska) 1:55,2, 2) (Czyżówna, Nitkówna, Czajowska) 2:03.

Sensacyjne zwycięstwo Śląska nad Pragą 12:4

Hala Powystawowa w Katowicach była miejscem sensacyjnego zwycięstwa reprezentacji bokserskiej Śląska nad Pragą w stosunku 12:4. Wynik winien był brzmieć nawet 14:2, bowiem Nowara w wadze średniej w walce z Wasiliewem został wyraźnie skrzywdzony przez sędziów. Doskonałą formą zabłysnął Bazarnik, zwyciężając zdecydowanie Taubenka, a największą niespodziankę sprawił Sznajder, wygrywając z renomowanym Koudelą.

Gumowski bije wysoko na punkty Sofena. Przez wszystkie trzy starcia przewaga Polaka. W koguciej po słabej walce Czrywocz wypunktował Francka. Silniejszy fizycznie Czech nie „leżał" Ślązakowi. Bazarnik w pięknym stylu pokonał Taubenka. Czech przez cały czas walki był w defensywie. Najpiękniejszą walkę dnia rozegrali w wadze lekkiej Rodak z Petriną. Tym razem Ślązak wziął rewanż za dwie poprzednie poniesione porażki. W pierwszej 1 do połowy drugiej rundy atak Petryny umiejętnie kontruje Rodak, a następnie sam przechodzi do ataku, zapewniając sobie ładne zwycięstwo. W półśredniej po dwóch starciach remisowych Sznajder uzyskuje na finiszu wysoką przewagę nad Koudelą, dosyłając go trzykrotnie na deski. W średniej Nowara w walce z Wasiliewem ma w pierwszym i drugim starciu nieznaczną przewagę, a trzecią rundę wyraźnie wygrywa, posyłając przeciwnika do ośmiu na deski. Mimo to sędziowie uznają Nowarę za pokonanego. Po mało ciekawej walce Urbaniak uległ na punkty Rademacherowi. Po dramatycznym przebiegu Paterok zdobył ostatnie punkty dla Śląska, wygrywając z Sendivy. Ślązak poluje przez pierwsze dwa starcia na nokaut i zadaje szereg silnych ciosów w korpus przeciwnika. Czech wykazał niezwykłą odporność. W trzeciej rundzie obaj zawodnicy osłabli.

Widzów 4000. W ringu na zmianę sędziowali Touzil CSL i Federowicz Śląsk.

Z uderzeniem gongu...

Znany pięściarz wagi średniej Anton Randik, jeden z pretendentów do walki o mistrzostwo świata w tej kategorii, przegrał w Bostonie z Amerykaninem Zanellim przez techniczny nokaut w piątej rundzie. Walka była zakontraktowana na dziesięć rund. Po tym zwycięstwie menażer Zanelli'ego postanowił zaoferować Cerdanowi 30.000 dol. za walkę w obronie tytułu mistrzowskiego.

*

W Manchester odbyło się towarzyskie spotkanie w wadze średniej między bokserem francuskim (Polakiem z pochodzenia) Lucjanem Krawczykiem a pięściarzem angielskim Buxtonem. Po niezwykle zaciętej 10-rundowej walce zwyciężył na punkty Buxton. Anglik doznał w pierwszych rundach niebezpiecznego zranienia łuku brwiowego i w dalszych rundach unikał walki, za co został napomniany przez sędziego. Krawczyk był bardzo agresywny i w większości wypadków dyktował styl i tempo walki. Werdykt sędziowski, przyznający zwycięstwo punktowe Anglikowi krzywdzi Krawczyka.

*

Również w Manchesterze odbyło się finałowe spotkanie eliminacyjne przed walką o tytuł mistrza Anglii w wadze koguciej między byłym mistrzem Europy w wadze muszej i byłym mistrzem Europy w wadze koguciej — Peter Kane'm a Anglikiem Rowan'em. Po 12-rundowej walce zwyciężył na punkty Rowan i walczyć będzie z obrońcą tytułu Paterson'em. Kane, który w tym roku stracił tytuł mistrza Europy w wadze koguciej, ma zamiar w najbliższym czasie wycofać się z ringu.

*

W Kopenhadze odbył się międzynarodowy turniej pięściarzy zawodowych wagi ciężkiej. Większość walk zakończyła się zwycięstwami przez nokaut.